

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 67/21	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2		
1. CZEŚĆ WSTĘPNA			
0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
Wyrok Sądu Okręgowego w Z. z dnia (...). (...)			
0.11.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			

# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącnego			
# inny			
0.11.3. Granice zaskarżenia			
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza		

	<p>przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu</p>	
#	<p>art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu</p>	
#	<p>art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego,</p>	

	nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka				
#	art. 439 k.p.k.				
#	brak zarzutów				
0.11.4. Wnioski					
#	uchylenie	#	zmiana		
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy					
0.12.1. Ustalenie faktów					
0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					

Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
0.12.2. Ocena dowodów					
0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów					
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu			
0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)					
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu			
STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO					

przesłanki, tj. # niezasadny
śmierci
represjonowanego
na skutek
wykonania
orzeczenia
Wojskowego
Sądu
Rejonowego w
K. z dnia (...)
Sygn. (...)
o pozbawieniu
wolności,
bowiem
nastąpiła a
skutek pęknięcia
zropiałego
wrostka
robaczkowego z
wylewem ropy
do otrzewnej,
a zatem z
przyczyny
chorobowej
powstałej bez
ściśłego
związłego
z wykonywaną
karą.

**Apelacja
pełnomocnika
wnioskodawców :**

W zakresie
odszkodowania :

1. obraza
przepisów prawa
materialnego
art.8 ust. 1
ustawy lutowej
w zw. z art.552
§ 1 kpk oraz
art.31 § 1 i 2
kc poprzez ich
błądną
wykładnię na
skutek

bezpodstawnego uznania, że:

- z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, by W. P. uzyskiwał przed pozbawieniem go wolności dochody na poziomie ówczesnego przeciętnego wynagrodzenia za pracę oraz z uwagi na wykonywana pracę fizyczną i brak wykształcenia, to na potrzeby szacowania należnego wnioskodawcom odszkodowania należy uznać, iż bardziej prawdopodobnym jest, że jego zarobki kształtowały się na poziomie pensji minimalnej, podczas gdy w ocenie wnioskodawców na potrzeby niniejszego szacowania należy

przyjąć
wynagrodzenie
co najmniej
przeciętne,
albowiem
jak
wskazano
we wniosku
wynagrodzenie
otrzymywane
przez W. P.
pozwalało
na
utrzymywanie
rodziny na
dobrym
poziomie, a
nadto ze
względu na
jego
aresztowanie
w młodym
wieku oraz
okoliczność,
iż był
zdrowym,
silnym
mężczyzną
byłby w
stanie
osiągać
wynagrodzenie
w wysokości
co najmniej
przeciętnego
miesięcznego
wynagrodzenia
za pracę,
gdyby nie
został
niesłuchanie
(tak w
oryginale –
dop. SA P.)
pozbawiony
wolności,

- kwestia warunków odbywania

kary
pozbawienia
wolności, w
tym także
prac
przymusowych,
powinna
być
rozpatrywana
w ocenie
Sądu w
kategoriach
krzywdy
osoby
pozbawionej
wolności,
albowiem
szkoda
majątkowa
zaspokojona
została
poprzez
przyznanie
odszkodowania
za utracony
zarobek,
podczas gdy
w ocenie
wnioskodawców
zasadnym
jest
przyznanie
odszkodowania
za
zmuszenie
W. P. do
wykonywania
ciężkich
prac
przymusowych
w okresie
89 dni,
albowiem
ojciec
wnioskodawców
za
wykonywane
w trakcie
odbywania
kary

pozbawienia
wolności
prace
przymusowe
nie
otrzymywał
dodatkowego
wynagrodzenia,
które
z pewnością
otrzymywałby
za tego
rodzaju
prace,
gdyby
wykonywał
je w
warunkach
wolnościowych,

- nie
wykazano
aby W.
P. poniósł
jakikolwiek
koszty
związane z
ustanowieniem
obrońcy z
wyboru,
albowiem
nie można w
ocenie Sądu
wykluczyć,
że koszty
te poniósł
ktoś inny
lub adwokat
działał pro
bono,
podczas gdy
z materiału
dowodowego
zgromadzonego
w sprawie
wynika
wprost, iż
W. P. w
związku

z
postępowaniem
prowadzonym
przed
Sądem
Rejonowym
w K. (tak w
oryginale –
dop. SA
P.) ((...))
zakończonym
wydaniem
wyroku
przez Sąd
Wojewódzki
w K.
zmuszony
był do
korzystania
z pomocy
prawnej
adw. A.
K., za co
musiał on
uregulować
koszty
związane z
jego
uczestnictwem
w procesie
karnym,
a nadto
w ocenie
wnioskodawców
zasadne jest
przyjęcie, iż
koszty te
zostały
pokryte ze
środków
stanowiących
budżet
domowy,

- z uwagi na
śmierć W. P.
w dniu (...)
nie
przysługuje
wnioskodawcom

roszczenie o
odszkodowanie
z tytułu
przyszłych
zarobków
oraz
utraconej
emerytury,
podczas gdy
w ocenie
wnioskodawców
pozbawienie
wolności W.
P. oraz
utrata życia
w wieku
zaledwie
(...) lat na
skutek
stosowanych
wobec niego
represji
został on
pozbawiony
możliwości
dalszego
zarobkowania
i
uzyskiwania
dalszego
wynagrodzenia
aż do
osiągnięcia
wieku
emerytalnego
oraz
pozbawiony
uzyskania
prawa do
emerytury,
co wpłynęło
na znaczne
pogorszenie
się sytuacji
materialnej
rodziny oraz
niemożność
zapewnienia
bezpieczeństwa
w

gospodarstwie
domowym,

w zakresie
zadośćuczynienia :

2. błąd
w ustaleniach
faktycznych
przyjętych za
podstawę
orzeczenia, który
miał wpływ
na jego treść
skutkujący
bezpodstawnym
uznaniem, że
w okoliczności
niniejszej
sprawy sumą
adekwatną i
proporcjonalną
zadośćuczynienia
za krzywdę
doznaną przez
W. P. na skutek
pozbawienia go
wolności w
okresie od (...)
do (...) jest kwota
(...) zł; pomimo,
iż jest to kwota
niewspółmierna
do rozmiaru
doznanych przez
niego krzywd
i cierpień, ich
intensywności i
nieodwracalnego
charakteru, zaś
te względy
przemawiają za
zasądzeniem na
rzecz
wnioskodawców
znacznie wyższej
kwoty
zadośćuczynienia,

3. obraza przepisów postępowania, tj. art.410 kpk poprzez pominięcie i nieuwzględnienie we właściwy sposób wszystkich istotnych okoliczności wynikających z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, które miały wpływ na wymiar krzywd W. P., a w konsekwencji na wysokość zadośćuczynienia, w szczególności długiego (...) – miesięcznego okresu izolacji, sposobu w jaki był traktowany W. P., zmuszania do ciężkiej pracy fizycznej, wpływu tych wydarzeń na jego zdrowie oraz doprowadzenia do jego śmierci w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności,

4. obraza przepisów prawa materialnego tj. art.445 § 1 kc w zw. z art.445 § 2 kc oraz art.448

kc w zbiegu
z art.8 ust.1
ustawy lutowej,
poprzez ich
błądną
wykładnię i
bezpodstawne
przyjęcie, że
kwota
zadośćuczynienia
w wysokości (...)
zł; jest kwotą
odpowiednią w
przypadku
krzywd W. P.
doznanych na
skutek
niesłusznego
pozbawienia go
wolności w
okresie od (...)
do (...) w zw.
z jego
działalnością na
rzecz
niepodległego
bytu Państwa
Polskiego oraz
niewskazanie w
jaki sposób i na
jakiej podstawie
Sąd I instancji
ustalił wysokość
zadośćuczynienia
w kwocie (...)
zł; na rzecz
wnioskodawców,
w zakresie
symbolicznego
upamiętnienia :

5. błąd
w ustaleniach
faktycznych
przyjętych za
podstawę
orzeczenia, który
miał wpływ
na jego treść

skutkujący
bezpodstawnym
uznaniem, że
wnioskodawcy
nie mają
sprecyzowanych
planów co do
dokonania
symbolicznego
upamiętnienia
W. P. oraz kwota
łączna (...) zł;
tytułem pokrycia
części kosztów
upamiętnienia
W. P. będzie
kwotą
wystarczającą,
podczas gdy
wnioskodawcy
zgodnie
wskazali, że
chcieliby
wybudować ojcu
odpowiedni
pomnik
upamiętniający
jego bohaterskie
czyny i jego
patriotyczną
postawę poprzez
zastosowanie
odpowiedniej
symboliki, przy
czym koszt
takiego
upamiętnienia i
powstania
pomnika został
wyszacowany
przez
wnioskodawców
na kwotę (...) zł;

w zakresie
odsetek :

6. obrazę
przepisów prawa
materialnego, tj.

	<p>art.481 § 1 kc poprzez jego niezastosowanie i nie przyznanie od zasądzonych sum odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, pomimo, iż takie żądanie zostało zgłoszone we wniosku z dnia (...)</p>		
<p>Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Apelacja prokuratora :</p> <p>Apelacja ta okazała się w pełni zasadna. Podniesiona w niej argumentacja zasługiwała na uwzględnienie.</p> <p>Na wstępie wypada przypomnieć, że zgodnie z treścią art.9 ustawy z dnia z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń</p>			

wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (zwanej dalej także ustawą lutową) niezależnie od odszkodowania i zadośćuczynienia sąd może zasądzić od Skarbu Państwa pokrycie w całości lub w części kosztów symbolicznego upamiętnienia osoby niesłusznie represjonowanej, jeżeli jej śmierć była skutkiem wykonania orzeczenia uznanego za nieważne; przepisy art.3 ust. 1 oraz art.8 ust. 2 i 3 ww. ustawy stosuje się odpowiednio. Uwzględniając roszczenie w tym zakresie należało zatem ustalić (łącznie) czy W. P. był osobą represjonowaną w rozumieniu ustawy a nadto czy poniósł śmierć w wyniku wykonania orzeczenia, które zostało uznane

za nieważne.
Przesłanki te
występują
realiach
niniejszej
sprawy jedynie
w części. Nie
budziło
najmniejszych
wątpliwości, że
ww. ma status
osoby
represjonowanej.
Postanowieniem
z dnia (...) Sąd
Okręgowy K. (
(...)) stwierdził
też nieważność
wyroku byłego
Wojskowego
Sądu
Rejonowego w
K. z dnia (...)
w sprawie (...)
dot. W. P..
Nie wykazano
jednak by śmierć
ww. w dniu
(...) w Zakładzie
Karnym w G.
była wynikiem
wykonania ww.
orzeczenia.
Odmienne
orzeczenie sądu
meriti jest więc
błędne. Sytuacji
tej nie zmienia
także
przywoływane
na (...))
uzasadnienia
zaskarżonego
wyroku
postanowienie
Sądu
Apelacyjnego w
B. z dnia (...)
((...)).
Analiza jego

uzasadnienia
dowodzi
bowiem, że nie
można go
odnosić do
rozpoznawanej
sprawy, m.in.
choćby z tego
powodu, że z
jego treści nie
wynika co było
powodem
śmierci
osadzonego.
Nadto poza
zakresem
zaskarżenia w
ww. sprawie była
kwestia związku
przyczynowego
pomiędzy
orzeczeniem,
którego
nieważność
stwierdzono a
śmiercią osoby
represjonowanej.
Zarzuty
podnoszone
ówcześnie przez
prokuratora dot.
odmiennych
problemów.
Należy w tym
miejscu
zaznaczyć także,
że ciężar dowodu
– w myśl art.6 kc
– spoczywał na
wnioskodawcach,
albowiem to
oni z faktu
tego wywodzili
określone we
wniosku skutki
prawne. W
orzecznictwie
pogląd ten jest
ugruntowany.
Przykładem tego

jest m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w W. z dnia (...) ((...)), który podkreślił, że sprawy o odszkodowanie i zadośćuczynienie z ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego toczą się na podstawie przepisów procedury karnej, ale uzupełniająco na mocy art.558 kpk stosuje się przepisy kodeksu postępowania cywilnego. Wobec tego zastosowanie znajduje tu **art.6 kodeksu cywilnego, wedle którego ciężar udowodnienia faktu** spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Tak więc powinność wykazania twierdzeń uzasadniających

zgłoszone
roszczenia o
odszkodowanie
i
zadośćuczynienie
obciąża
wnioskodawczynię
i działającego
na jej rzecz
pełnomocnika, a
nie sąd.
Obowiązkowi
temu
wnioskodawcy
ani ich
pełnomocnik
jednak nie
podołali.
Bynajmniej do
wniosków takich
nie uprawniała
także treść
dokumentacji
dot. choroby
a następnie
śmierci W. P..
Rację ma zatem
prokurator
wskazujący, że
przyczyną
śmierci ww. była
niewydolność
krążeniowa po
przebytych
zabiegu
operacyjnym,
będącym
konsekwencją
zapalenia
wrostka
robaczkowego.
Zdarzenie to nie
miało związku
przyczynowo –
skutkowego
zarówno z
wydanym
wyrokiem, jak i
odbywaną karą,
czy sposobem

traktowania W.
P. w trakcie
jej odbywania.
Wykluczono
przy tym by ww.
został umyślnie
pozbawiony
życia przez
funkcjonariuszy
lub
współwięźniów.
W jego
dokumentacji
medycznej brak
ku temu
jakichkolwiek
podstaw. Uwaga
ta odnosi się
także do
założenia, że
choroba została
wywołana np. na
skutek
niehumanitarnych
warunków pracy
w czasie
odbywania kary.
W tym miejscu
Sąd Apelacyjny
pragnie
kategorycznie
podkreślić, że
nie neguje
bynajmniej
traumy jakiej
wówczas W.
P. doświadczył,
jednakże
wnioskodawcy,
podobnie jak ich
pełnomocnik, w
tym zakresie
nie wykazali
okoliczności
zawartych we
wniosku a
następnie w
kolejnych
stanowiskach
procesowych.

Opierali się wyłącznie na swoich domniemaniach i przypuszczeniach a nie dowodach. Pełnomocnik w swoich twierdzeniach dot. istotnej dla sprawy choroby opierała się li tylko na pozyskanych przy pomocy wyszukiwarki G. danych publikowanych na różnych stronach internetowych. Nawet z tych informacji wynika, że „... do zapalenia wyrostka robaczkowego może dojść u osób w każdym wieku, jednak najczęściej ma ono miejsce w drugiej i trzeciej dekadzie życia. Nieco częściej dotyka mężczyzn. Statystyki wskazują, że w ciągu całego życia przydarza się ono 8,6% mężczyzn i 6,7% kobiet. Stanowi jedną z najczęstszych przyczyn zabiegów operacyjnych

jamy brzusznej.
Tak jak
niepewna jest
funkcja pełniona
przez wyrostek,
tak też nie
do końca został
wyjaśniony
mechanizm w
jakim dochodzi
do jego
zapalenia.

Powstanie stanu
zapalnego w
wrostku
robaczkowym
najczęściej
tłumaczone jest
nieostrością
jego światła,
choć nie we
wszystkich
przypadkach
zapalenia ono
występuje.

Do zamknięcia
światła wyrostka
robaczkowego
doprowadzić
może kamień
kałowy, rozrost
tkanki
limfatycznej,
proces
infekcyjny,
pasożyt (np.
owsik) lub
zmiana
nowotworowa
jelita...”.

Sąd odwoławczy
w pełni docenia
wysiłek twórców
strony (...) z
której
skorzystała
autorka wniosku
(...) (vide: (...)),
jednakże nawet
z tego artykułu

przeznaczonego
niewątpliwie dla
laików wynika,
że etiologia
zapalenia
wyrostka
robaczkowego
nie jest jasna i
oczywista. Rzecz
jasna materiał
ten nie pozwala
też ocenić co
było faktyczną
przyczyną
choroby W.
P.. Nie można
też uznać, że
jego zgon był
następstwem
niewłaściwie
prowadzonego
procesu
lecniczego lub
zaniedbań czy
opieszałości w
tym zakresie.
Pełnomocnik,
podobnie zresztą
jak i sąd I
instancji
przyjmują w tym
zakresie zbyt
daleko idące
wnioski, nie
dysponując przy
tym żadnymi
wiarygodnymi i
obiektywnymi
opiniami np.
medyków
sądowych. Są to
więc dywagacje
pozbawione
wiedzy o
charakterze
specjalnej
i mają li
tylko postać
spekulacji. Z
historii choroby

W. P. na (...) wynika jedynie, że pogorszenie jego stanu zdrowia miało charakter nagły: „... jak chory podaje, przed czterema dniami w stanie zupełnego zdrowia dostał nagle bólów w okolicy pępka...”. Nie sposób też uznać, że został pozbawiony pomocy i pozostawiony samemu sobie. Wywiad chorobowy na (...) temu przeczy i wskazuje jakie działania kolejno podejmowano. Gdy sytuacja uległa pogorszeniu został on następnie przewieziony do szpitala, gdzie wykonano zabieg operacyjny. Niestety, mimo to ww. zmarł. W tej sytuacji stwierdzenie na (...) uzasadnienia zaskarżonego wyroku, że „pomoc przysłała zbyt późno, co skutkowało

jego śmierci”
oraz „ pomoc
medyczna
powinna zostać
udzielona
zdecydowanie
szybciej, co z
pewnością
zminimalizowałoby
cierpienia W. P.
i uchroniłoby go
przez
przedwczesną
śmiercią” nie
znajduje
uzasadnienia w
materiale
dowodowym i
ma postać
gółosłownych
założeń i
przypuszczeń.
Dywagacje te
nie uwzględniają
również
poziomu opieki
medycznej w P.
w roku (...).
Twierdzenia, o
których mowa
powyżej z
pewnością nie
zostały
wykazane przez
wnioskodawców
i ich
pełnomocnika.
Z tego też
powodu Sąd
Apelacyjny
zmienił
zaskarżony
wyrok w pkt I
tiret 3 i uchylił
orzeczenie o
zasądzeniu na
rzecz
wnioskodawców
kwot po (...) zł;
z tytułu pokrycia

części kosztów symbolicznego upamiętnienia W. P. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty i w tym zakresie wniossek oddalił.

Apelacja pełnomocnika wnioskodawców

:

Apelacja ta okazała się zasadna jedynie w znikomym zakresie, dot. kwestii orzeczenia o odsetkach. W pozostałej części przywołane argumenty były całkowicie chybione.

W pierwszej kolejności uwaga ta odnosi się do zarzutu opisanego w pkt 1 dot. odszkodowania dot. obrazy przepisów prawa materialnego.

Skarżąca wskazała przy tym, że odnosił się on do art.8 ust.1 ustawy lutowej w zw. z art.552 § 1 kpk. Nie

zasługiwał ona
na
uwzględnienie,
albowiem Sąd
Okręgowy
dokonał
prawidłowej ich
wykładni.
Apelująca
wskazała w nim
także art.31 § 1
i 2 kc, jednakże
nie wyjaśniła
jego związku
ze sprawą i
sposobu w jaki
miałby on zostać
naruszony przez
sąd meriti.
Ustawodawca
przyjął w nim
bowiem, że
domniemywa
się, że zaginiony
zmarł w chwili
oznaczonej w
orzeczeniu o
uznaniu za
zmarłego (art.31
§ 1 kc).
Jako chwilę
domniemanej
śmierci
zaginionego
oznacza się
chwilę, która
według
okoliczności jest
najbardziej
prawdopodobna,
a w braku
wszelkich
danych -
pierwszy dzień
terminu, z
którego
upływem
uznanie za
zmarłego stało
się możliwe

(art.31 § 2
kc). Data
śmierci W. P. jest
jednak znana.
Nie była sporna
i kwestionowana
zarówno przez
strony
postępowania,
jak i Sąd
Okręgowy w Z..
Z kolei w art.8
ust. 1 ustawy
lutowej przyjęto,
że osobie, wobec
której
stwierdzono
nieważność
orzeczenia albo
wydano decyzję
o internowaniu
w związku
z
wprowadzeniem
w dniu (...)
w Polsce stanu
wojennego,
przysługuje od
Skarbu Państwa
odszkodowanie
za poniesioną
szkodę i
zadośćuczynienie
za doznaną
krzywdę wynikłe
z wydania lub
wykonania
orzeczenia albo
decyzji. W razie
śmierci tej osoby
uprawnienie to
przechodzi na
małżonka, dzieci
i rodziców.
Kluczową
kwestią w tym
zakresie było
zatem ustalenie
wysokości
dochodów

utraconych przez W. P. na skutek tego, że został on pozbawiony wolności. Oczywiście było, że ciężar dowodu – w myśl art.6 kc – także i w tym zakresie spoczywał na wnioskodawcach, albowiem to oni z faktu tego wywodzili określone we wniosku skutki prawne. Sąd Okręgowy trafnie ustalił w oparciu o materiały zgromadzone w IPN (vide: (...)), że ww. w czasie zatrzymania nie miał wyuczonego żadnego zawodu. Ukończył zaledwie trzy oddziały (klasy) szkoły powszechnej. W wojsku uzyskał stopień szeregowego. W momencie zatrzymania pracował fizycznie jako pracownik leśny przy zbieraniu żywicy i nie posiadał majątku (vide: (...)). Brak

było natomiast danych dot. wysokości uzyskiwanych przez niego zarobków. Okoliczność ta nie została w żaden sposób udokumentowana przez wnioskodawców. Z tego też powodu sąd I instancji – kierując się dyrektywami art.322 kpc – prawidłowo przyjął jako podstawę wyliczeń odszkodowania wynagrodzenie minimalne. Także autorka apelacji nie poddała obowiązkowi podważenia tego troku rozumowania i nie wykazała by W. P. osiągał ówczasie dochody wyższe, np. zbliżone do „ co najmniej przeciętnego wynagrodzenia: (...) apelacji). Na poparcie tej tezy pełnomocnik nie przedstawia jakichkolwiek dowodów a wyłącznie zasłoniła się „ ocenę wnioskodawców”.

Skarżąca pomija przy tym, że w momencie zatrzymania W. P. przez funkcjonariuszy UB (...) jego syn J. P. (ur. (...)) miał 9 lat a córka H. I. (ur. (...)) zaledwie 1,5 roku.

Oczywistym jest, że wiedza dzieci w tym wieku na temat wynagrodzeń ich rodziców jest znikoma, by nie powiedzieć, że wręcz żadna. Aktualny stan zdrowia J. P. uniemożliwia pozyskanie od niego jakichkolwiek informacji, czego dowodem jest m.in. protokół przesłuchania przed Sądem Okręgowym na (...):

„... ja nie pamiętam taty W.. Ja nie pamiętam czym tato się zajmował przed zatrzymaniem [...] ja nie jestem nawet w stanie powiedzieć czego dotyczy sprawa [...] nie wiem dlaczego tutaj jestem w

Sądzie dzisiaj...”.
W tej sytuacji
odsyłanie przez
pełnomocnika
do jego „oceny”
trudno uznać
za szczególnie
fortunne. Uwaga
ta odnosi się
także do H.
I., która co
zrozumiale z
uwagi na wiek,
nie poczyniła
ówcześnie
żadnych
sposobów :
„... ja niczego
nie pamiętam
z tego okresu
jak tata był
zatrzymany. (vide:
(...)). Trudno
także uznać,
że taką wiedzę
posiadła np.
z relacji osób
bliskich : „...
nie wiem u
kogo pracował,
kto go zatrudnił.
Mama mi o
tym nie mówiła.
Nie wiem ile
tata zarabiał
[...] skoro tata
pracował to coś
tam dostawał.
Tak dokładnie
nie wiem z czego
żyliśmy...” (vide:
(...)). Spekulacje
skarżącej nie
mają więc
żadnego
przełożenia na
materiał
dowodowy. Nie
uwzględniają też
faktu, że z

uwagi na swoją działalność niepodległościową W. P. musiał uciekać z rodzinnych stron i ukrywać się przed organami represji. Tego rodzaju obciążenia także nie sprzyjały uzyskaniu dobrze płatnej pracy na eksponowanym stanowisku. Sam mechanizm wyliczenia należnego odszkodowania zawarty na (...) uzasadnienia zaskarżonego wyroku jest więc jak najbardziej trafny i logiczny. Sąd Apelacyjny w pełni podziela i akceptuje wyczerpujące wywody sądu meriti w tym zakresie, czyni je integralną częścią swoich rozważań. Zastosowana kwota minimalnego wynagrodzenia z (...) ((...) zł;) została następnie przemnożona przez okres w jakim W. P. był pozbawiony wolności.

Uzyskana kwota (...) zł; została podzielona prawidłowo przez liczbę wnioskodawców. W ten sposób każdemu z nich Sąd Okręgowy zasądził po (...) zł; wraz ze stosownym odsetkami (te ostatnie zostaną omówione odrębnie poniżej). Sąd odwoławczy podzielił też pogląd wyrażony w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku co do bezzasadności dodatkowego odszkodowania związanego z pracą przymusową, kosztami obrony oraz wartością przyszłych zarobków W. P. i utraconej przez niego emerytury. Do okoliczności tych pełnomocnik odniosła się ogólnikowo na (...) apelacji. Stanowisko to nie jest trafne. W kwestii **pracy przymusowej** wykonywanej przez W. P. od czasu przeniesienia w

dniu (...) na
terenie O. Pracy
w P. autorka
apelacji
podniosła dwa
argumenty. Po
pierwsze „ w
ocenie
wnioskodawców
jednakże
zasadnym jest
przyznanie
odszkodowania”
z tego tytułu,
po drugie gdyby
ww. wykonywał
tego rodzaju
pracę w
warunkach
wolnościowych
to z pewnością
otrzymywałby
stosowane
wynagrodzenie.
Żaden z nich nie
jest
przekonywujący.
Samo
subiektywne
przeświadczenie,
które nie jest w
stanie podważyć
toka
rozumowania
Sądu
Okręgowego nie
może skutkować
zmianą
orzeczenia w
kierunku
sugerowanym w
apelacji. W
drugim wypadku
uwadze
skarżącej
umyka, że W. P.
prac
przymusowych
nie wykonywał
jednak na

wolności. Wręcz przeciwnie było to elementem wykonywania wymierzonej mu kary pozbawienia wolności. Stanowiło przy tym dodatkową jej dolegliwość. Prawdłowo zatem okoliczność ta została uwzględniona przez Sąd Okręgowy przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia. Słusznie sąd meriti zwraca uwagę, że odszkodowanie obejmowało to co ww. utracił na skutek pozbawienia wolności, a więc dot. szkody majątkowej. Inaczej doszłoby do podwójnego zasądzenia z tego samego tytułu dochodzonych kwot, albowiem wnioskodawcy wnosili przecież także o zasądzenie zadośćuczynienia za krzywdę. Gdyby na wolności W. P. wykonywał ww. prace nie

mógłby przecież jednocześnie wykonywać prace leśnych przy zbiorze żywicy. Oczywiście jest więc, że zasądzenie obu tego rodzaju kwot tytułem odszkodowania było wykluczone.

Chybione okazały się także zastrzeżenia dot. oddalenia wniosku w zakresie **kosztów adwokackich**

(pkt 1 tiret 3 apelacji). Także i w tym wypadku skarżąca nie podolała obowiązkowi, o którym mowa w art.6 kc. Nie budziło przy tym żadnych wątpliwości, że W. P. w trakcie postępowania przez Wojskowym Sądem Rejonowym w K. był reprezentowany przez obrońcę w osobie adw. A. K.. Wynika to nie tylko z pełnomocnictwa na (...) ale i protokołu rozprawy z dnia

(...) na k.106.
Okoliczność ta nie była też kwestionowana przez sąd I instancji (s.24 uzasadnienia).
Z niczego jednak nie wynika kto poniósł koszty obrony, a w szczególności, że obciążały one W. P. lub jego bliskich (budżet rodziny P.).
Takich dowodów próżno także szukać w apelacji.
Nie przez przypadek ustawodawca w art.616 § 1 pkt 2 kpk odnosi się do uzasadnionych wydatków, w tym z tytułu ustanowienia w sprawie jednego obrońcy lub pełnomocnika.
Trafnie sąd meriti zwracał uwagę, że skoro brak dowodu, kto poniósł przedmiotowe koszty to równie uprawnione jest pokrycie ich przez inne osoby na rzecz podsądnego lub wręcz że był on reprezentowany pro bono przez patriotycznie nastawionego

adwokata.
Doświadczenie
orzecznicze
Sądu
Apelacyjnego w
P. w składzie
rozpoznającym
sprawy
potwierdza,
że tego rodzaju
sytuacji w
omawianym
okresie
bynajmniej nie
brakowało.
Założenie, że
skoro W. P.
korzystał z
pomocy obrońcy
to
automatycznie
musiał za pomoc
tę zapłacić jest
więc całkowicie
gołosłowne i
nie znajduje
osadzenia w
materiale
dowodowym.

Pozbawione
jakichkolwiek
podstaw
faktycznych i
prawnych były
też zarzuty
apelującej
zawarte w pkt 1
tiret 4. Dotyczyły
one żądania
zasądzenia
dodatkowego
odszkodowania
związanego
z **przyszłymi
zarobkami**
utraconymi
przez W. P.
na skutek jego
śmierci oraz

następnie
utraconej

emerytury.

Niestety także i w tym wypadku autorka apelacji nie podjęła poważnej próby odniesienia się do wywołu Sądu Okręgowego w Z. na (...) uzasadnienia zaskarżonego wyroku. W przeciwieństwie do lakonicznych dywagacji skarżące są one pełne, wyczerpujące i przekonywujące. Pomijając już niczym nie poparte założenia skarżące – mające wartość spekulacji – że W. P. zmarł na skutek pozbawienia wolności i nieudzielenia mu pomocy (w tym zakresie sąd odwoławczy wypowiedział się definitywnie przy omawianiu apelacji prokuratora) a gdyby nie to podjąłby pracę, uzyskał emeryturę i dożyłby sędziwego wieku, to należy zaznaczyć

kategorycznie,
że tego rodzaju
roszczenie nie
miało szans
na zasądzenie
nawet w teorii.
W orzecznictwie
za utrwalone
uznać należy
bowiem
stanowisko, że w
wypadku śmierci
osoby
represjonowanej
na osoby
wymienione w
art.8 ust. 1
zdanie 2 ustawy
lutowej
przechodzi
uprawnienie do
odszkodowania
za szkodę
poniesioną przez
osobę
represjonowaną
do chwili jej
śmierci oraz
zadośćuczynienie
za doznaną do
tego czasu
krzywdę,
wynikłe z
wydania takiego
wyroku. W
uzasadnieniu
uchwały z dnia
(...) Sąd
Najwyższy (
(...)) zwraca
też uwagę, że
punktem
odniesienia jest
tutaj szkoda i
krzywda osoby
represjonowanej,
natomiast
zostaje zerwany
związek
pomiędzy

wysokością
roszczenia
należnego
następcy, a
doznaną przez
niego szkodą i
krzywdą. Tak
więc ustawa,
rozszerzając
uprawnienia
następców osób
represjonowanych,
w założeniu
dopuszczała ten
skutek, że
wysokość
świadczeń na ich
rzecz nie będzie
proporcjonalna
do poniesionych
przez nie szkód
i doznanych
krzywd. Próba
usunięcia tej
„niesprawiedliwości”
w drodze
wykładni nie jest
dopuszczalna,
gdyż
prowadziłaby do
rozstrzygnięć
sprzecznych z
przepisami
prawa.
W przepisach
ustawy lutowej
nie czyni się
żadnej różnicy w
przebiegu
uprawnień
zależnie od tego,
czy śmierć osoby
represjonowanej
jest
następstwem
wykonywania
kary śmierci,
czy też innych
przyczyn. Brak
jest także

jakiegokolwiek
podstawy, by
poprawiać
skutki ustawy
lutowej przez
przyjmowanie
fikcji nie
znanych prawu,
a wręcz z nim
sprzecznych, i
wyliczyć
wysokość
szkody, jaką
ponosi osoba
fizyczna po
swojej śmierci.
W tym miejscu
wypada
odnotować,
że analogiczny
pogląd przyjęty
został także
przez sądy
powszechnie.
Wyrazem tego
jest m.in. wyrok
Sądu
Apelacyjnego w
W. w sprawie
(...), który
stwierdził, że
roszczenia
następców
prawnych osoby
represjonowanej
limitowane są
wysokością
roszczeń, jakie
przysługiwałyby
samemu
represjonowanemu,
gdyby żył.
Innymi słowy
osoby „wtórnie”
uprawnione nie
mają tu
własnego,
węższego
roszczenia, lecz
zakres

przedmiotowy
ich roszczenia
wyznacza
krzywda
„pierwotnie”
uprawnionego.
Przepis art.8 ust.
1 ustawy lutowej
nie przewiduje
bowiem
samoistnych
roszczeń dla
małżonka, dzieci
i rodziców
represjonowanego,
a stanowi
jedynie o
przejściu na
te osoby jego
uprawnień
(vide:
analogicznie Sąd
Apelacyjny w B.
w wyroku z dnia
(...), (...) oraz
Sąd Najwyższy
w wyroku z
dnia (...), (...)
). Na marginesie
wypada jedynie
zaznaczyć, że
uwagi te dot.
zresztą także
roszczeń dot.
zadośćuczynienia.
Sąd Najwyższy w
wyroku z dnia
(...) ((...))
potwierdził przy
tym
dotychczasową
linię, że ustawa
lutowa pozwala
sądom na
zaspokojenie
zadośćuczynienia
tylko za okres do
śmierci
uprawnionego,
nie daje

natomiast
podstaw
prawnych do
naprawienia w
drodze
zadośćuczynienia
krzywd osób
najbliższych dla
pokrzywdzonego.

Odnosząc się
do zawartych
w pkt 3
apelacji obrońcy
oskarżonego
zarzutów

***naruszeń
proceduralnych***

(art.410 kpk) to
należy zauważyć,
iż zgodnie z
art.438 pkt 2
kpk orzeczenie
podlega
uchyleniu (lub
zmianie) jedynie
w razie takiej
obrazy
przepisów
postępowania,
która mogła
mieć wpływ
na treść tego
wyroku. W
realiach
niniejszego
procesu
skarżąca
poprzestała
jedynie na ich
wyliczeniu, nie
podejmując
nawet trudu i
próby wykazania
ewentualnego
realnego wpływu
na treść
zaskarżonego
wyroku. Takie
działanie nie

może oczywiście skutkować powodzeniem apelacji. W aspekcie przyczyn odwoławczych określonych w art.438 pkt 2 kpk w środku odwoławczym mogą być podnoszone także zarzuty niezgodności przebiegu postępowania z wymogami prawa procesowego, i to zarówno te błędy, które polegają na zaniechaniu wypełnienia konkretnych nakazów przepisów prawa procesowego (errores in omittendo), jak i te które sprowadzają się do działania sprzecznego z konkretnymi przepisami procedury (errores in faciendo). Przepisy procedury statuują też fundamentalne metody oceny dowodów, z zatem takie naruszenie tych zasad, które mogło mieć

wpływ na treść
wydanego
orzeczenia,
może stanowić
podstawę
zarzutu środka
odwoławczego.
Należy pamiętać
o tym,
że wpływ danego
uchylenia na
treść orzeczenia
zależy ściśle od
realiów
konkretnej
sprawy
(vide: „Kodeks
postępowania
karnego –
Komentarz”
pod. red. Z.
Gostyńskiego
wyd. ABC W-
wa 1998 tom
II, str.460-461
tezy 13, 15).
Jak słusznie
zauważył Sąd
Apelacyjny w W.
w uzasadnieniu
wyroku z dnia
(...) ((...))
powyżej przepis
art.410 kpk
nie nakłada na
sąd obowiązku
przywołania w
uzasadnieniu
wyroku
wszystkich
dowodów bez
wyjątku, gdyż
oceny wymagają
tylko te, które
według sądu
miały znaczenie
dla wydanego
orzeczenia.
Omówienie
wybranych

dowodów jest dopuszczalne, o ile mają one znaczenie dla wyrokowania. Nie stanowi naruszenia przepisu art.410 kpk dokonanie oceny dowodu przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie. Naruszenie treści przepisu art.410 kpk następuje poprzez oparcie wyroku na okolicznościach nieujawnionych w toku rozprawy głównej, bądź też przez pominięcie przy wyrokowaniu ujawnionych w toku rozprawy głównej okoliczności tak korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonego (tutaj wnioskodawców – dop. SA P.). Nie stanowi zaś naruszenia przepisu art.410 kpk dokonanie takiej czy innej oceny dowodu przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie. Z tego też powodu zarzut, o którym mowa uznać należało

za chybiony w pełni.

Rozważając poszczególne zarzuty sąd odwoławczy stwierdził, iż ten dotyczący rzekomej

**obrazy
przepisów
prawa
materialnego**

(w apelacji wskazano art.445 § 1 kc w zw. z art.445 § 2 kc oraz art.448 kc w zb. z art.8 ust.1 ustawy lutowej – pkt 4) wynikającej z ich błędnej wykładni

i nieprawidłowego zastosowania do stanu

faktycznego w niniejszej sprawie, przez przyjęcie,

że kwota (...) zł; jest kwotą odpowiednią w przypadku

krzywd W. P. doznanych na skutek

pozbawienia wolności, dotyczy w istocie błędu w

ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę

orzeczenia (vide: art.438

pkt 3 kpk).
Zarówno w
doktrynie jak
i w orzecznictwie
od
kilkudziesięciu
lat utrwalony
jest pogląd,
zgodnie z którym
obraza prawa
materialnego
polega na
wadliwym jego
zastosowaniu
(lub
niezastosowaniu)
w orzeczeniu
opartym na
prawidłowych
ustaleniach
faktycznych. Sąd
Apelacyjny w
P. wielokrotnie
podkreślał za
Sądem
Najwyższym, iż
nie ma obrazy
prawa
materialnego,
gdy wadliwość
orzeczenia w
tym zakresie
jest wynikiem
błędnych ustaleń
przyjętych za
jego podstawę.
Gdy sytuacja ta
kształtuje się
odmiennie to
podstawą takiej
apelacji może
być tylko zarzut
błędu
w ustaleniach
faktycznych
przyjętych za
podstawę
wyroku, a nie
obraza prawa
materialnego

określonej w art.438 pkt 1a kpk (vide: analogicznie OSNKW 1974, poz.233; J. G., E.S. „Kodeks postępowania karnego z komentarzem” G. 1996 str.285). Mając powyższe na uwadze zarzut ten oznaczony w apelacji jako pkt 4, zostanie rozpoznany łącznie z tym wskazanym w pkt 2 na s.3 ww. środka odwoławczego.

Argumentacja zawarta w pkt 2 przedmiotowej apelacji sprowadza się w pierwszym rzędzie do nieuzasadnionej, bezpodstawnej polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego w Z.. Zasadza się ona na innej, niż przyjęta przez sąd I instancji ocenie materiału dowodowego. Podkreślić przy tym należy, że zaproponowana przez pełnomocnika

ocena materiału dowodowego jest całkowicie dowolna i nie znajduje żadnego uzasadnienia w prawidłowo zebranych materiałach dowodowych, który jak już wspomniano został należycie rozważony. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może być tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd meriti z okoliczności ujawnionych, w toku postępowania sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Ustalenia faktyczne wyroku nie wykraczają jednak poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje

błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego powinno być uzasadnienie orzeczenia.

Reasumując należy więc przyjąć, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną zawartą w treści przepisu art.7 kpk wówczas gdy jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i niekorzyść, jest wyczerpujące i

logiczne z
uwzględnieniem
wskazań wiedzy
i zasad
doświadczenia
życiowego (vide:
wyroki Sądu
Najwyższego z
20.02.1975r., II
KR 355/74,
publ. OSNKW
1975/9/84; z
22.01.1975r, I
KR 197/74, publ.
OSNKW
1975/5/58; z
5.09.1974r., II
KR 114/74, publ.
OSNKW
1975/2/28; z
22.02.1996r., II
KRN 199/95,
publ. PiPr.
1996/10/10;
z 16.12.1974r.,
Rw 618/74,
publ. OSNKW
1975/3-4/47).
Przypomnieć w
tym miejscu
należy,
że zgodnie z
art.7 kpk organy
postępowania, a
więc także i
sąd, kształtują
swe przekonanie
na podstawie
wszystkich
przeprowadzonych
dowodów,
ocenianych
swobodnie z
uwzględnieniem
zasad
prawidłowego
rozumowania
oraz wskazań
wiedzy i
doświadczenia

życiowego.

Zgodnie

z panującym
w orzecznictwie
poglądem (vide:
wyrok Sądu
Najwyższego z
dnia 9.11.1990r.,
publ. OSNKW
1991/9/41),
przekonanie
sądu o
wiarygodności
jednych
dowodów
i
niewiarygodności
innych pozostaje
pod ochroną
art.7 kpk wtedy
m. in. gdy:

- jest
poprzedzone
ujawnieniem
w toku
rozprawy
głównej
całości
okoliczności
sprawy
(art.410
kpk) i
to w sposób
podyktowany
obowiązkiem
dochodzenia
prawdy
(art.2 § 2
kpk),
- stanowi
wynik
rozważenia
wszystkich
tych
okoliczności
przemawiających
zarówno na
korzyść, jak

i na
niekorzyść
(art.4 kpk),

- jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art.424 § 1 pkt 1 i 2 kpk).

Mając powyższe uwagi na względzie, uznać obiektywnie należy, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana przez sąd I instancji z uwzględnieniem zasad sformułowanych w przepisie art.7 kpk. Nie można więc zgodzić się ze stanowiskiem skarżącej co do oceny zeznań przesłuchanych świadków, jak i zgromadzonych dokumentów. Wywody te są nie tylko przekonywująco przez sąd I

instancji
uzasadnione ale
i obszerne, tak
więc nie ma
powodu by je
powielać
ponownie w
tym miejscu.
Należy jedynie
podkreślić, że
uwadze
skarżącej uszło i
to, że dowody,
które zaistniały
w postępowaniu
(...) Sąd
Okręgowy w
Z. weryfikował
ze szczególną
ostrożnością,
natomiast
sugestie
apelującej, że
ocena ta nosi
znamiona
dowolnej, jest
całkowicie
bezpodstawna.
Ocena
okoliczności
mających wpływ
na wysokość
zasądzonego
zadośćuczynienia
zawarta na (...)
uzasadnienia
zaskarżonego
wyroku jest ze
wszech miar
słuszna i sąd
odwoławczy w
pełni ją podziela
i akceptuje.
Reasumując
należy
zaznaczyć, że
oparcie przez
sąd ustaleń
faktycznych na
określonej

i wyraźnie
wskazanej w
uzasadnieniu
zaskarżonego
wyroku grupie
dowodów i
jednoczesne
nieuznanie
dowodów
przeciwnych, nie
stanowi
uchybień,
które mogłyby
powodować
zmianę lub
uchylenie
wyroku, w
sytuacji gdy
zgodnie z treścią
art.424 § 1
pkt 1 kpk,
Sąd Okręgowy
wskazał jakimi
w tej kwestii
kierował się
względami. Jak
wynika z
motywów
zaskarżonego
wyroku sąd I
instancji uczynił
zadość
wymaganiom
wskazanego
wyżej przepisu,
dokonując
szczegółowej i
wszechstronnej
analizy
materiału
dowodowego
oraz wskazując
precyzyjnie jakie
fakty uznał za
udowodnione i
na jakich w tej
mierze oparł się
dowodach. Sąd
ten odpowiednio
wskazał w jakich

częściach uznał
ww. dowody za
wiarygodne, a w
jakich za nie
zasługujące na
wiarę (lub są
nieistotne), przy
czym stanowisko
swoje logicznie i
przekonywująco
uzasadnił.

Uwagi te nie
dot. jedynie
okoliczności dot.
śmierci W. P.
(np. zbyt późno
udzielonej
pomocy
medycznej),
które były
zresztą
podstawą
zmiany wyroku
w zakresie
wywołanym w
apelacji
prokuratora.

Mając na
uwadze wywody
apelacji należy
przypomnieć, że
zadośćuczynienie
za doznaną
krzywdę to
odszkodowanie
za szkodę
niematerialną
wynikłą z
wykonania
wobec W. P.
wyroku byłego
Wojskowego
Sądu
Rejonowego w
K. z dnia (...),
a stanowią ją
negatywne
przeżycia
psychiczne

wiążące się nie tylko z faktem pozbawienia wolności (zatrzymanie, aresztowanie, izolacja więzienna, przebywanie z innymi osobami pozbawionymi wolności, dolegliwe warunki odbywania kary w tym praca przymusowa), ale np. również to, że osoba taka w okresie odbywania kary utraciła to, co nazywa się dobrym imieniem. Jest oczywiste, że orzeczenie w przedmiocie zasądzenia odszkodowania i to zarówno poniesionej szkody, jak i wysokości kwoty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, opierać się może jedynie na rzetelnych kryteriach, zweryfikowanych przeprowadzonymi w postępowaniu dowodowym oraz powszechnie przyjętymi zasadami, zakreślającymi granice

subiektywnego odczucia krzywdy. W każdym jednak razie stanowisko zajęte w tym przedmiocie przez sąd orzekający powinno być w sposób wyczerpujący uzasadnione, a tym samym umożliwić kontrolę instancyjną.

Ocena rodzaju doznanej w związku ze skazaniem krzywdy i wysokość zadośćuczynienia za jej doznanie jest trudna do skonkretyzowania w formie pieniężnej.

Należy jednak mieć na względzie całokształt okoliczności dotyczących zarzutów i skazania, rodzaju kary i szkody moralnej, możliwości i warunków życia osoby represjonowanej w okresie kary oraz inne skutki skazania.

Oczywistym jest, że przy ocenie wysokości

zadośćuczynienia
pieniężnego za
doznaną
krzywdę nie
można kierować
się jedynie
długością
pozbawionego
podstaw
prawnych czy
też niesłusznego
uwięzienia
(vide:
Komentarz do
art.552 kodeksu
postępowania
karnego, [w:]
J. Grajewski,
L.K. Paprzycki,
S. Steinborn,
Kodeks
postępowania
karnego.
Komentarz, Tom
II (art. 425-673).
Wyd.
Zakamycze,
Kraków 2006).
Mając na
uwadze, że
przepis art.8
ust.1 ustawy
lutowej w zw. z
art.552 kpk nie
zawiera
szczegółowych
przesłanek
pozwalających
na ustalenie
wysokości
zadośćuczynienia
należy stosować
kryteria
wypracowane
dotychczas
w orzecznictwie.
Ogólnie przyjęć
trzeba, że w
kwestiach z
zakresu prawa

materialnego,
nie
uregulowanych
odrębnie, mają
wprost
zastosowanie
przepisy
kodeksu
cywilnego
odnoszące się
zwłaszcza do
problematyki
zasad ustalania
zaistnienia
szkody i
krzywdy,
określania
wysokości
odszkodowania,
zadośćuczynienia,
a także
zasądzania
odsetek. Pogląd
ten nie został
nigdy
zakwestionowany,
a wręcz
przeciwnie,
został
zaaprobowany w
piśmiennictwie,
także
cywilistycznym
(vide: B.
Bładowski, glosa
do uchwały I
KZP 21/93, OSP
1995/1/s.19 i
nast.). Sąd
Apelacyjny w
P. w pełni
podziela także
argumentację
zawartą w
uzasadnieniu
wyroku Sądu
Apelacyjnego w
L. z dnia (...)
(vide: (...)), że
zgodnie

z treścią art.445 § 1 kc, który ma przecież w niniejszej sprawie bezpośrednie zastosowanie, zadośćuczynienie winno być odpowiednie, a zatem kwota przyznana tytułem zadośćuczynienia winna być przybliżonym ekwiwalentem cierpień psychicznych i fizycznych. Należy jednak pamiętać, że charakter szkody niemajątkowej, bo taką jest w istocie krzywda, decyduje o jej niewymierności. W szczególności zaś odnosi się to stwierdzenie do zadośćuczynienia za krzywdę polegającą na pozbawieniu wolności. Przyznanego jednak zadośćuczynienia nie należy traktować na zasadzie pełnej ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Odpowiedniość kwoty

zadośćuczynienia,
o której stanowi
art.445 § 1 kc,
ma z natury
rzeczy służyć
złagodzeniu
doznanej
krzywdy, a
jednocześnie nie
być źródłem
wzbogacenia.
Także Sąd
Apelacyjny w
Katowicach
zwraca uwagę,
że wysokość
zadośćuczynienia
wyznaczają dwie
granice. Z jednej
strony musi ono
przedstawić
wartość
ekonomicznie
odczuwalną,
z drugiej zaś
powinno być
utrzymane w
rozsądnych
granicach,
odpowiadających
aktualnym
warunkom i
przeciętnej
stopie życiowej.
Zasada
umiarkowanego
rozmiaru
zadośćuczynienia
trafnie łączy się
z wysokością
stopy życiowej
społeczeństwa,
gdyż zarówno
ocena, czy jest
ono realne, czy
nie nadmierne,
pozostawać
musi w związku z
poziomem życia.
Oczywiście

powoływanie się przy ustalaniu zadośćuczynienia na potrzebę utrzymania jego wysokości w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. Wszystkie wymienione wyżej kryteria mają jednak charakter akcesoryjny. Zasadniczym zadaniem sądu orzekającego w przedmiocie zadośćuczynienia jest określenie krzywd o charakterze niemajątkowym, których doznała osoba represjonowana i powetowanie tychże w drodze satysfakcji materialnej.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia, które w swej istocie stanowi odszkodowanie za _____ szkody niematerialne wynikłe _____ z

pozbawienia
wolności, nie
można oprzeć
się na
jednoznacznych,
weryfikowalnych
i
porównywalnych
kryteriach, gdyż
takie nie istnieją.
Choć zatem
ocena
okoliczności
uzasadniających
zasądzenie
zadośćuczynienia
za doznaną
krzywdę z tytułu
niewątpliwie
niesłusznego
tymczasowego
aresztowania
powinna być
dokonywana
z punktu
widzenia
przeciętnego
człowieka, to
jednak sytuacja
każdej osoby
dochodzącej
tego rodzaju
roszczenia musi
być traktowana
indywidualnie.
Posiłkując się
regułami
wypracowanymi
na gruncie
prawa cywilnego
(vide:
przywoływany
powyżej art.445
§ 1 kc),
stwierdzić
trzeba,
że
zadośćuczynienie
powinno być
odpowiednie.

Sprawia to, że pozostawiony sądowi zakres swobody w określaniu odpowiedniej kwoty, wyznaczany jest przez te wszystkie zasługi towarzyszące niewątpliwie niesłusznemu pozbawieniu wolności, które naruszając dobra osobiste, powodują szkodę niemajątkową u pozbawionego w ten sposób wolności(...).

Przenosząc te rozważania o charakterze teoretycznym na grunt niniejszej sprawy nie sposób zgodzić się z pełnomocnikiem wnioskodawców, że zasądzone przez Sąd Okręgowy w Z. zadośćuczynienie nie spełnia wymogów, o których mowa była powyżej. Twierdzenie apelującej, że zasądzona kwota (...) zł; jest „niewspółmiernie niska” (s.7 apelacji) nie

znajduje
przekonywującego
uzasadnienia i
jest
niezrozumiałe.
Już powyżej
jednoznacznie
wykazano, że
nie można w
tym kontekście
eksponować
śmierci W. P.
w sposób w
jaki czyni to
autorka apelacji,
albowiem nie
wykazano, że
nastąpiło to na
skutek
wykonania
istotnego dla
sprawy
orzeczenia, czy
też zaniedbań w
zakresie opieki
medycznej ze
strony
administracji
więziennej. Sąd
Okręgowy miał
za to prawidłowo
na względzie
zarówno okres
pozbawienia
wolności (od
(...) do (...) – 1
rok, 6 miesięcy
i 24 dni –
łącznie (...) dni).
Stwierdzenie o
urągających
warunkach
odbywania kary
jest z kolei
truizmem, które
nic nowego nie
wnosi do
sprawy,
albowiem były
one niestety

charakterystyczne dla okresu stalinowskiego, na który przypadało osadzenie W. P.. Dotyczą one sytuacji niemal wszystkich osadzonych w tym okresie, co także nie umknęło uwadze Sądu Okręgowego. Sąd ten nie pominął bynajmniej, że w rozpoznawanej sprawie represje te z przyczyn politycznych dotknęły osoby niekaranej, uczciwie żyjącego ojca rodziny. Niewątpliwie spowodowało to negatywne przeżycia psychiczne u W. P., wynikające m.in. z izolacji od rodziny, czy też choroby. O ile nie wykazano, że była ona (podobnie jak i późniejsza śmierć) wynikiem wykonania wyroku, warunków odbywania kary, czy też działań lub zaniechań

administracji
więziennej, to
niewątpliwie jej
przeżywanie w
takich
warunkach
izolacji z dala
od bliskich było
dodatkową
traumą.
Kształtując
wysokość
zadośćuczynienia
sąd I instancji
miał przy tym
na względzie
także zarówno
intensywność
czynności
śledczych wobec
represjonowanego
(w tym
sześciokrotne
przesłuchanie),
jak i warunki
jakich ww.
doświadczył w
trakcie
odbywania kary.
Uwaga ta odnosi
się m.in. do
ciężkiej,
fizycznej pracy
jaką musiał
wykonywać w O.
Pracy w P.. Nie
jest przy tym
w pełni zasadne
twierdzenie
apelującej o
całkowitym
pozbawieniu W.
P. możliwości
utrzymywania
więzi z żoną.
Przeczy temu
materiał
ujawniony w
IPN. Wynika
z niego, że

G. P. jednak dwukrotnie odwiedziła męża w dniach (...) (vide: Karta ewidencyjna odwiedzin więźnia karnego na k.46). Na s.10 uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy odnotował przy tym trafnie, że były to jedynie (...) – minutowe widzenia przez siatkę. Skarżąca tego toku rozumowania nie zdołała zakwestionować. Okoliczności, którymi tak obficie pełnomocnik posługuje się w uzasadnieniu swojej apelacji zostały bowiem w pełni uwzględnione przez sąd I instancji, który nie tylko ich nie bagatelizował ale nadał im właściwą rangę i znaczenie. Znamienne, że apelujący nie potrafił wykazać, jakich to konkretnie uchybień dopuścił się sąd I instancji, poprzestając de

facto na jałowym powielaniu tezy, że „wnioskodawcy nie zgadzają się z twierdzeniami Sądu I instancji” i że zasądzone zadośćuczynienie w kwocie (...) zł; jest niewystarczające. Twierdzenie, że sąd ten nie wskazał z jakich przyczyn nie uwzględnił wyższych żądań wnioskodawców jest niezrozumiałe i dowodzi jedynie braku dostatecznego zaznajomienia się z uzasadnieniem zaskarżonego wyroku na s.26-28. Analogicznie krytycznie należy traktować zarzut, że sąd meriti „w żaden sposób nie wskazał w jaki sposób i na jakiej podstawie ustalił wysokość przyznanego zadośćuczynienia”. Z kolei autorka apelacji nie podolała zadaniu wykazania zasadności dochodzonej w apelacji kwoty.

Jedynie na marginesie Sąd Apelacyjny zauważa, że na s.4 apelacji skarżąca domaga się z tego tytułu różnych kwot wyrażonych cyfrowo (po (...) zł;) oraz słownie ((...)). Próżno także w uzasadnieniu wniosku i apelacji szukać argumentów, które uzasadniałyby tak wielką i oderwaną od realiów niniejszej sprawy kwotę. Z tego też powodu zdumiewające jest oczekiwania pełnomocnika na s.10 apelacji by to Sąd wyjaśnił wnioskodawcom dysproporcje de facto pomiędzy obiektywnymi faktami a nierealnymi założeniami przyjętymi przez autorkę apelacji zarówno we wniosku, jak i w apelacji. Sąd odwoławczy z należyтым szacunkiem pochyła się na krzywdą jakiej doznał W. P. w

wyniku
wykonania
istotnego dla
sprawy wyroku,
jednakże nie
może
pozostawać
głuchy na
racjonalne
argumenty
przytaczane w
uzasadnieniu
zaskarżonego
orzeczenia.
Niewątpliwie
pozbawienie
wolności ojca
wnioskodawców
nie powinno
mieć miejsca.
Świadczy o tym
jednoznacznie
treść
postanowienia
Sądu
Okręgowego w
K. z dnia
(...) ((...)).
Trudno jednak
z tego powodu
zasądzać kwotę
oczekiwaną
przez
wnioskodawców,
tym bardziej, że
powyżej
kategorycznie
wskazano, że
za niewykazaną
uznać należy
okoliczność, iż
do pogorszenia
się stanu
zdrowia, czy do
śmierci W. P.
doszło na skutek
pozbawienia
wolności ww.
Nie można
zatem

odpowiedzialnie stwierdzić, że „ przeplacił własnym życiem prowadzoną działalność niepodległościową”. W świetle realnego materiału dowodowego stwierdzenie apelującej na s.9 apelacji jest więc oczywistym nadużyciem. Niezrozumiałe są też zastrzeżenia pełnomocnika, że zasądzona kwota (...) zł; zadośćuczynienia jest „ znacząco zaniżona w stosunku do utrwalonej linii orzeczniczej i obecnie zasądzonych środków na podstawie ustawy lutowej”, zwłaszcza, że ww. nie przywołała nawet żadnego przykładu na poparcie swojej błędnej tezy. Wieloletnie doświadczenie orzecnicze sądu odwoławczego w tym zakresie jednoznacznie pozwala zarzut ten odrzucić jako bezzasadny w stopniu

oczywistym.
Zasądzona
kwota
bynajmniej nie
odstaje in minus
od podobnych
przypadków.
Sąd Apelacyjny
w P. od
dawna pozostaje
na stanowisku
(vide:
uzasadnienie
wyroku z
dnia(...)), że
kwoty
zadośćuczynienia
zasądzone w
innych sprawach
osób
represjonowanych
mogą w kwestii
miarkowania
zadośćuczynienia
stanowić jedynie
niewiążąca
wskazówkę dla
sądu
rozpoznającego
dane roszczenie,
natomiast w
żadnym stopniu
tego sądu nie
wiążą. Kwestia ta
nie jest jednak
całkowicie
pozbawiona
znaczenia,
pozwala bowiem
sądowi ocenić,
czy na tle innych
podobnych
przypadków
zadośćuczynienie
nie jest np.
nadmiernie
wygórowane.
Niewątpliwie
sąd I instancji
miał to na

uwadze,
podobnie jak i
wytyczne Sądu
Najwyższego
przywołane
m.in. w
uzasadnieniu
wyroku z dnia
(...) ((...)),
że określając
wysokość
zadośćuczynienia
trzeba mieć na
względzie, że ma
ono charakter
kompensacyjny,
a więc musi
przedstawić
ekonomicznie
odczuwalną
wartość,
adekwatną do
warunków
gospodarki
rynkowej.
Wywód Sądu
Okręgowego jest
ze wszech miar
przekonywujący
i pozytywnie
odróżnia się
od dywagacji
skarżącej.
Twierdzenia tej
ostatniej zawarte
w apelacji mają
charakter
polemiczny i nie
podważają logiki
sądu meriti.

Bezzasadny
okazał się zarzut
zawarty w **pkt**
5 apelacji dot.
symbolicznego
upamiętnienia
W. P. w
oparciu o tryb
zawarty w art.9

ustawy lutowej.
Pomijając nawet
fakt,
że skarżąca nie
potrafiła nawet
logicznie
wytłumaczyć
Sądowi
Apelacyjnemu
na rozprawie
w dniu (...)
dlaczego akurat
domaga się od
Skarbu Państwa
dochodzonej we
wniosku i
apelacji kwoty:
„... może to
nieprofesjonalne,
ale nie potrafi
wyjaśnić
dlaczego
domaga się
kwoty (...) zł; z
tytułu
symbolicznego
upamiętnienia
W. P. w sytuacji
gdy przedłożony
projekt
kosztorysu nie
przekracza (...)
zł;...” (vide:
k.433v) to
należy
kategorycznie
zaznaczyć, że
roszczenie to nie
zostało należycie
wykazane co
do istoty. Z
tego też powodu
sąd odwoławczy
uwzględnił
apelację
prokuratora
słusznie
kwestionującego
zasądzenie na
tej podstawie

jakiegokolwiek kwoty. W zaistniałej sytuacji procesowej odnoszenie się do argumentów pełnomocnika oczekującego zasądzenia z tego tytułu dodatkowo (...) zł; ponad to co zasądził sąd I instancji było zbędne.

Oczywistym jest bowiem, że także i w tym miejscu aktualne są te rozważania, które Sąd Apelacyjny przytoczył powyżej omawiając apelację prokuratora.

Zasadny okazał się natomiast zarzut pełnomocnika sformułowany w pkt 6 apelacji dot.

orzeczenia o odsetkach od zasądzonych przez Sąd Okręgowy kwot.

Uwaga odnosi się do tiretu 1 i 2 pkt I zaskarżonego wyroku dot. odszkodowania i zadośćuczynienia. Zważywszy na fakt,

że sąd
odwoławczy
uwzględnił
zarzut apelacji
prokuratora w
zakresie tiretu
3 kwestia ta
w tym zakresie
była rzecz jasna
bezprzedmiotowa.
Odnosząc się
do wywołu
apelującej
wypada
przypomnieć, że
przepis art.481 §
1 kc przewiduje
wprost, że jeżeli
dłużnik opóźnia
się ze
spełnieniem
świadczenia
pieniężnego,
wierzyciel może
żądać odsetek za
czas opóźnienia,
choćby nie
poniósł żadnej
szkody i
choćby
opóźnienie było
następstwem
okoliczności, za
które dłużnik
odpowiedzialności
nie ponosi.
Sytuacja taka
miała miejsce
w niniejszej
sprawie,
albowiem we
wniosku
wyraźnie
wskazano, że
wnioskodawcy
dochodzą
wskazanych tam
kwot wraz
ustawowymi
odsetkami za

<p>opóźnienie (vide: k.3v-4). Sąd Okręgowy w Z. w kwestii tej był niekonsekwentny. Sformułowanie o „opóźnieniu” pominięte zostało w treści zaskarżonego wyroku a jednocześnie sąd ten odnosi się do niego w niektórych fragmentach jego uzasadnienia (vide: s.16, 18). Jednocześnie ww. dokument nie wyjaśnia przyczyn tego rodzaju rozbieżności, stąd też konieczna stała się korekta zaskarżonego orzeczenia.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Apelacja prokuratora : O zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie wniosku w zaskarżonej części. Apelacja pełnomocnika wnioskodawców :</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny</p>	

1. o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawców dodatkowej kwoty po (...) zł; tytułem odszkodowania dla każdego z wnioskodawców wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, dodatkowej kwoty po (...) zł; tytułem zadośćuczynienia dla każdego z wnioskodawców wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty oraz dodatkowej kwoty po (...) zł; tytułem kosztów symbolicznego upamiętnienia W. P. dla każdego z wnioskodawców wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia	# częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
---	---

<p>się wyroku do dnia zapłaty.</p> <p>względnie</p> <p>2. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,</p> <p>3. o zasądzenie na rzecz wnioskodawców kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję wg przedłożonego przez pełnomocnika spisu kosztów, a w przypadku jego niezłożenia wg norm przepisanych od Skarbu Państwa.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>	
<p>Apelacja prokuratora :</p> <p>Zasadność podniesionego zarzutu naruszenia prawa materialnego,</p>	

skutkowała
uwzględnieniem
wniosku.

**Apelacja
pełnomocnika
wnioskodawców :**

Przedmiotowy
środek
odwoławczy
okazał się
zasadny
wyłącznie w
zakresie
podniesionego
zarzutu dot.
kwestii odsetek
od zasądzonych
kwot. Z tego
też powodu
wniosek w tym
zakresie został
uwzględniony.
W pozostałej
części zarzuty
też apelacji
okazały się
bezzasadne
w stopniu
oczywistym.
Brak było
również
okoliczności
podlegających w
tym zakresie
uwzględnieniu z
urzędu.

**OKOLICZNOŚCI
PODLEGAJĄCE
UWZGLĘDNIENIU
Z URZĘDU**

1.

Zwiąże o
powodach

ZSTRZYGNIECIE

uwzględnienia okoliczności	
5. SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
0.11.	Przedmiot utrzymania w mocy
0.1pkt I tiret 1 i 2, II, III, IV zaskarżonego wyroku, z wyłączeniem kwestii odsetek od zasądzonych w pkt I tiret 1 i 2 kwot oraz roszczenia z tytułu pokrycia części kosztów symbolicznego upamiętnienia W. P..	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy	
W powyższym zakresie brak było	

<p>skutecznych zarzutów apelacji oraz okoliczności podlegających uwzględnieniu z urzędu.</p>		
<p>0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</p>		
<p>0.0.11.</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>	
<p>1. w pkt I tiret 1 i 2 przyjęto, że zasądzone odsetki od kwot odszkodowania i zadośćuczynienia mają postać odsetek ustawowych za opóźnienie,</p> <p>2. w pkt I tiret 3 uchylono orzeczenie o zasądzeniu na rzecz wnioskodawców kwot po (...) zł; z tytułu pokrycia części kosztów symbolicznego upamiętnienia W. P. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty i w tym</p>		

zakresie wniosek oddalono,			
Zwiążle o powodach zmiany			
<p>pkt 1 – zasadny okazał się zarzut pełnomocnika dot. kwestii określenia orzeczenia o odsetkach,</p> <p>pkt 2 – zasadny okazał się zarzut prokuratora dot. bezzasadności roszczenia wnioskodawców związanego z pokryciem części kosztów symbolicznego upamiętnienia W. P..</p>			
0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji			
0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia			
1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwiążle o powodach uchylenia			

2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia			
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia			
0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania			
0.15.4. Inne rozstrzygnięcia			

zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
3.	Na podstawie art.13 ustawy lutowej kosztami postępowania odwoławczego obciążono Skarb Państwa. Jednocześnie – z uwagi na treść wyroku Sądu Apelacyjnego – brak było podstaw do zasądzenia na rzecz wnioskodawców kosztów zastępstwa adwokackiego w II instancji.	
7. PODPIS		
I. P. P. G. M. Ś.		